

Dizionario di missiologia, Pontificia Universita Urbaniana, wyd. Dehoniane, Bologna 1993, ss. XIV + 545.

Chociaż od ukazania się *Słownika misjologii* upływa dwa lata, niestety nie doczekał się on wielu recenzji. Wyjątek stanowi recenzja słynnego misjologa A. Seumoisa, ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej, zamieszczona w *Omnis Terra* (ang.) 248 (1994) s. 252-253. W naszych zaś przeglądach bibliograficznych pozostał nie zauważony. Trudno się temu dziwić, skoro misjologia w naszym kraju pozostaje wciąż na etapie rozwoju. Misjologia, chociaż stosunkowo młoda jeszcze dyscyplina teologiczna, może poszczycić się już kilkoma słownikami teologicznymi. Ponieważ wywarły one niewątpliwy wpływ na kształt prezentowanego dzieła, wypada wspomnieć niektóre z nich. Należy przy tym zauważyć, że były to najpierw słowniki przygotowywane przez misjologów protestanckich: D. H. Otis, *The Encyclopedia of Missions. Descriptive, historical, biographical, statistical*, New York – London 1904; Neill-Anderson-Goodwin, *Concise Dictionary of the Christian World Mission*, London 1970. Wielki przełom stanowiło dzieło przygotowane pod kierunkiem dwóch znanych misjologów niemieckich: katolickiego – K. Müllera i protestanckiego – Th. Sundermeiera, *Lexikon Missions-Theologischer Grundbegriffe*, Berlin 1987. Hasła zostały opracowane przez teologów katolickich, protestanckich i prawosławnych. Do tego należałoby jeszcze dodać obszerniejszą listę słowników religioznawczych, które też często podejmują problematykę misjologiczną, a niewątpliwie ją uzupełniają.

Słownik wydany przez Papieski Uniwersytet Urbaniana stanowi dzieło wyjątkowe. Został przygotowany przez największe katolickie sławy misjologiczne rzymskich uniwersytetów: Urbaniana i Gregoriańskiego. Jest pierwszym katolickim słownikiem misjologicznym. Należy to podkreślić w dobie ożywionego ekumenizmu, pamiętając przy tym, że jednym z jego warunków jest właśnie dobra znajomość zasad naszej katolickiej teologii. W wypadku zaś misjologii problem ten nie był oczywisty. Wiele podreczników było kopią dzieł protestanckich, przez co misjologia była w pewien sposób zubożona.

Nowe dzieło zawiera 88 haseł solidnie opracowanych, zamieszczonych w porządku alfabetycznym. Na końcu każdego opracowania zamieszczono bibliografię. Podjęte zagadnienia można zgrupować w następujących blokach tematycznych: teologia misji (misjologia, misje, ewangelizacja, Biblia i misje, Trójca Święta, chrystologia, Duch Święty, eklezjologia, Kościół misyjny, Królestwo, zbawienie, Maryja), dokumenty Magisterium i Stolicy Apostolskiej (Sobór Watykański II, *Ad gentes*, encykliki misyjne, *Evangelii nuntiandi*, *Redemptoris missio*, *Kodeks prawa kanonicznego*, dokumenty Kongregacji Ewangelizacji Ludów), praktyka misyjna (aktywność misyjna, duszpasterstwo, nowa ewangelizacja, katecheza, katechumenat, chrzest, nawrócenie, liturgia, Eucharystia, sakramenty, posługi, kler rodzimy, nowe ruchy religijne, rodzina, młodzież, laikat, kobieta, kultura, inkulturacja, dialog, ekumenizm, moralność, praca na rzecz rozwoju, wyzwolenie, ateizm, antropologia, etnologia), animacja misyjna (współpraca misyjna, Papieskie Dzieła Misyjne), historia, misjografia, religie niechrześcijańskie, bibliografia misyjna.

Książka zawiera właściwie kompendium posoborowej misjologii, z szerokim uwzględnieniem nauczania Jana Pawła II. Zwłaszcza cenne jest uwzględnienie najnowszego nauczania papieskiego, zawartego w *Redemptoris missio*. Chociaż tematy opracowane zostały w sposób bardzo kompetentny, to jednak można było niektóre zagadnienia religioznawcze pominąć. Są lepiej opracowane w liczniejszych słownikach religioznawczych. Wielu misjologów wyraża obawy, czy pominięcie tak ważnych ośrodków misjologicznych, jak niemieckie, czy amerykańskie, czy wreszcie młode ośrodki afrykańskie, nie wpłynęło na jakość dzieła.

Dzieło nie jest wolne od usterek. Do najważniejszych należy zastosowanie skrótu *Redemptoris missio* (s. XIV) – „RMa”, podczas gdy błędnie stosuje się: RM (np. s. 278), co jest skrótem *Redemptoris Mater* (por. s. XIV). W takiej pozycji jest to usterka poważna. Słownik sprawia wrażenie pierwszej próby i z pewnością doczeka się wielu nowych edycji i bogatszego jeszcze ujęcia problemów. Nie ulega wątpliwości, że studia czy pisanie pracy z misjologii nie tylko nie mogą pomijać tego dzieła, ale jest ono dla każdego zainteresowanego problemem misji konieczne.

Ks. Jan Górski